

Wiosna i lato w Owczarach



Fot. Ewa Drewniak

Kwiecień, maj i czerwiec od zawsze były u nas czasem zajęć edukacyjnych, zielonych szkół i warsztatów terenowych. W tym roku było inaczej, ponieważ izolacja społeczna spowodowana epidemią koronawirusową nie ominęła Stacji w Owczarach. Nie przyjeżdżały do nas dzieci i młodzież z zamkniętych szkół, prawie nie zaglądali turyści indywidualni. W kwietniu nie odbyło się Wiosenne Spotkanie z Łąką. Nie przyjechali na zajęcia laureaci tegorocznego Lubuskiego Konkursu Przyrodniczego.



*Letnie Spotkanie z Łąką - książki przyrodnicze dla uczestników.
Fot. Natalia Janczycka*

Owce i kozy pasły się samotnie na murawach kserotermicznych nie fotografowane telefonami komórkowymi zachwyconych dzieciaków. Nieużywane i niewydeptywane miejsca przy ognisku zarosło wysoką trawą zasłaniającą całkowicie nieużywane ławki.

Dlatego bardzo nas ucieszyło, gdy 4 lipca na pierwszą imprezę po czasie izolacji, Letnie Spotkanie z Łąką, przybyło ponad 50 osób. Cała impreza miała miejsce w plenerze – była wycieczka na owczarskie murawy kserotermiczne, był wykład i terenowe warsztaty entomologiczne, były warsztaty i zabawy na temat dawnych zwyczajów i wierzeń związanych z roślinami, był tradycyjny kociołek warzywny na ognisku i upominki książkowe o tematyce przyrodniczej dla uczestników.

W drugim tygodniu lipca gościliśmy dwie rodziny w ramach mini Obozu Przyrodniczego. Wspólnie spędzaliśmy czas na wiej-



*Obóz przyrodniczy - 3,5 letnia Marta tresuje kozy.
Fot. Ewa Drewniak*

skich aktywnościach – karmiliśmy zwierzaki, doiliśmy kozy, robiliśmy ser kozi (eksperymentowaliśmy z sokiem z przytuli do ścięcia białka mleka – stary przepis, ale nie zadzia-



*Obóz przyrodniczy -praca z psami pasterskimi.
Fot. Ewa Drewniak*



*Letnie Spotkanie z Łąką - warsztaty entomologiczne.
Fot. Ewa Drewniak*



Obóz przyrodniczy - sól pokrzywowa zrobiona.
Fot. Ewa Drewniak

KONTAKT:

Stacja Terenowa w Owczarach,
Owczary 17, 69-11 Górzycza,
owczary@kp.org.pl

łał ☺), przyrządzaliśmy dania z pokrzywy – pesto, placki i sól pokrzywową, wytwarzaliśmy rękodzieło z wełny owczej, chodziliśmy na wyprawy na murawy i nad rzekę, delektowaliśmy się pierogami w wiejskim barze u pani Marysi.

W ostatnich tygodniach zmienił się wygląd naszego podwórka. W ramach projektu „Zielone Doliny” dofinansowanego z funduszu LIFE, tworzymy dodatkową przestrzeń do aktywności dla dzieci i dorosłych. Powstaje plac zabaw pełen obiektów wykonanych z naturalnych materiałów – drewna, wierzby żywej i „martwej”. Powstaje piękna duża wiata, z której będziemy korzystać nie tylko przy ognisku, ale też podczas warsztatów. Część obiektów wykonali fachowcy, a część tworzymy podczas warsztatów z uczestnikami/wolontariuszami. Ciekawie prezentuje się wiata osłonięta ściankami wplecionymi z wikliny. Nie jest jeszcze skończona, bo planujemy na niej zainstalować zielony dywan z rozchodników.

Nieustannie zapraszamy do Owczar grupy i osoby indywidualne.

Ewa Drewniak